

Sygn. akt III KK 356/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie z wniosku **Z. T.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 lipca 2022 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 10 grudnia 2020 r., sygn. akt XI Ko [...],

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć wnioskodawcę uiszczoną opłatą od kasacji, zwalniając go od wydatków postępowania kasacyjnego i obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 10 grudnia 2020 r., sygn. akt XI Ko [...], zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Z. T. zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z wykonania orzeczenia w sprawie sygn. akt Sm. [...] Sądu Marynarki Wojennej w G., tj. uzupełniające z tytułu pozbawienia wolności w kwocie 143.000 zł oraz z tytułu pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez okres 4 lat w kwocie 7.000 zł, tj. łącznie kwotę 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia (pkt I). W pozostałym zakresie wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o odszkodowanie i zadośćuczynienie został oddalony

(pkt II). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika (pkt III) i kosztów postępowania (pkt IV).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżyła go w części, tj. w zakresie punktu II, o oddaleniu wniosku co do kwoty 1.793.171,20 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek niesłusznego pozbawienia wolności Z. T. w okresie od dnia 16 kwietnia 1982 r. do dnia 2 marca 1983 r., w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W zakresie zasądzonego zadośćuczynienia ww. wyrokowi skarżąca zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego i procesowego, a mianowicie:

1. art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1820 ze zm.: dalej: ustawa lutowa) w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy sumą odpowiednią uzupełniającą zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez Z. T. jest kwota 150.000,00 zł, podczas gdy Sąd I instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które w sposób wyjątkowy miały wpływ na wymiar krzywd wnioskodawcy, co w konsekwencji doprowadziło do poczucia rażącej niesprawiedliwości przez wnioskodawcę dodatkowo na skutek zasądzenia powyżej wskazanej symbolicznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie niskiej – w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez Z. T.,

2. obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustaw lutowej w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które miały wpływ na wymiar krzywdy Z. T., w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, a zwłaszcza: warunków, w jakich odbywał izolację, okoliczności pozbawienia wolności wnioskodawcy, poczucia rażącej niesprawiedliwości, jakiej doznał na skutek represji za działalność w N. „[...]” na rzecz niepodległego Państwa Polskiego oraz pozbawienie praw publicznych, jak i wpływu okresu izolacji na zmianę osobowości Z. T.,

3. art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniemi wiedzy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią i proporcjonalną do doznanej krzywdy, uwzględnia stopień niewątpliwych, intensywnych cierpień fizycznych i psychicznych, jakie wynikały z warunków bytowych i socjalnych odbywania kary pozbawienia wolności przez wnioskodawcę, nieodwracalność skutków psychicznych i dolegliwości z tego tytułu, podczas gdy w istocie jest kwotą nieadekwatną do okoliczności niniejszej sprawy, w tym wynikających z treści zeznań wnioskodawcy i świadka R. K., skutkiem czego było zasądzenie zaniżonej w stosunku do znacznego rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę kwoty zadośćuczynienia, co prowadzi do poczucia rażącej niesprawiedliwości Z. T. z powodu skazania za działania niepodległościowe, stanowiące kluczową aktywność w jego życiu,

ponadto:

4. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyznanie odsetek ustawowych, zamiast odsetek ustawowych za opóźnienie, od dowolnej i nieokreślonej daty w przyszłości, zamiast od daty opóźnienia świadczenia dłużnika, która nastąpiła w dniu doręczenia wniosku przedstawicielowi Skarbu Państwa, więc nie później niż w dniu wydania wyroku,

z ostrożności procesowej:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na dowolnej ocenie materiału dowodowego wyrażającej się w bezzasadnym przyjęciu, że zasądzona tytułem odrębnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwota 150.000 zł jest adekwatna, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że czas faktycznego pozbawienia wolności, warunki w jakich przebywał wnioskodawca, intensywność, powtarzalność i narastanie cierpień fizycznych jak i psychicznych, skutki ww. okoliczności rozciągające się na czas po uwięzieniu, uzasadniają przyznanie kwoty zadośćuczynienia w wyższym wymiarze, jako wynikającym z przedmiotowego wniosku.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy Z. T. dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 1.793.171,20 zł za krzywdę doznaną wskutek niesłusznego pozbawienia wolności w okresie od dnia 16 kwietnia 1982 r. do dnia 2 marca 1983 r. w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że podwyższył kwotę zadośćuczynienia należnego Z. T. od Skarbu Państwa do kwoty 180.000 zł, zasądzając z tego tytułu dodatkowo, ponad kwotę w tym punkcie zasądzoną, kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku (pkt I). W pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy (pkt II). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika (pkt III) i kosztów postępowania odwoławczego (pkt IV).

Kasację od powyższego prawomocnego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżyła go w części, tj. w zakresie punktu II, zarzucając:

1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i braku zasądzenia dalszej wykazanej we wniosku kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy okoliczności sprawy, skala krzywdy moralnej, jakiej doświadczył Z. T. na skutek izolacji, w tym rozłąka represjonowanego z niepracującą żoną i nowonarodzonym dzieckiem, świadomość krzywdy, jaką poniosły osoby najbliższe represjonowanego, długi okres izolacji (10 miesięcy i 9 dni) oraz pozbawienie praw publicznych nie uzasadniają twierdzenia Sądu odwoławczego, iż Sąd I instancji w tym zakresie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, w sytuacji gdy skarżący prawidłowo wykazał, iż rozumowanie Sądu I

instancji odnośnie braku prawidłowej oceny ww. zakresu represji jako ponadprzeciętnych, było błędne,

2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy pełnej kwoty zadośćuczynienia, pomimo wykazania podstaw do jej zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez Sąd odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżącego wyższej kwoty zadośćuczynienia,

3. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej, polegające na błędnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a przedstawione przez apelującego okoliczności dotyczące jego cierpienia psychicznego są „oczywiste i stanowią niejako bazową okoliczność przy rozważaniach o zadośćuczynieniu, a nie okoliczność nadzwyczajną”, dokonał ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelującego, tj. wadliwe i nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej oraz nienależyte, nierzetelne i pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i nie dość wnikliwe i wyczerpujące ustosunkowanie się do argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, co skutkowało niezasadną aprobatą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i bagatelizowaniem naruszeń, a tym samym pominięcie w trakcie orzekania o wysokości zadośćuczynienia okoliczności wskazanych w toku postępowania odnoszących się do: wyjątkowo uciążliwych warunków, w jakich Z. T. odbywał izolację i skutków z tym związanych w zakresie poczucia rażącej niesprawiedliwości, jakiej doznał na skutek represji za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego,

4. naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie na skutek przyjęcia i rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek przez Sąd I instancji zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 180.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy wnioskodawca wykazywał w żądaniu wniosku odsetki ustawowe za opóźnienie.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt II i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Pierwsze trzy zarzuty kasacji dotyczą miarkowania wysokości zadośćuczynienia, przede wszystkim nieuwzględnienia lub nienależytego uwzględnienia okoliczności, które zdaniem pełnomocnika wnioskodawcy powinny skutkować zasądzeniem wyższego zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez Z. T. . Zostały one ujęte albo jako zarzuty nierzetelnej kontroli odwoławczej (zarzut 1 – rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.; zarzut 3 – także art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej), albo rażącego naruszenia art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej, który stosował Sąd odwoławczy orzekając reformatoryjnie i zwiększając kwotę zadośćuczynienia. Tym samym trzy pierwsze zarzuty kasacji zmierzają w istocie do zakwestionowania wysokości prawomocnie zasądzonego zadośćuczynienia. Wobec tego konieczne jest przypomnienie utrwalonego i słusznego stanowiska Sądu Najwyższego, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz ujmując ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej (por. postanowienie z dnia 29 grudnia 2020 r., V KK 125/20). Skoro kasacja, z woli ustawodawcy, może być skuteczna jedynie w razie stwierdzenia rażącego naruszenia prawa i to mającego

istotny wpływ na treść orzeczenia, to rozpoznanie zarzutu niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia, tj. kwoty "nieodpowiedniej", musi sprowadzać się do kontroli, czy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza, względnie akceptuje naruszenie przez Sąd I instancji, zasad ustalania tego zadośćuczynienia, przez co zostało ono określone na poziomie wręcz symbolicznym albo – wręcz przeciwnie – prowadzi do oczywistego bezzasadnego wzbogacenia beneficjenta tego świadczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2020 r., V KK 556/19).

W ocenie Sądu Najwyższego kwota uzupełniającego zadośćuczynienia zasądzona prawomocnie w tej sprawie (ostatecznie 180.000 zł) nie może być uznana za symboliczną. Nie jest też tak, jak twierdzi pełnomocnik wnioskodawcy, że Sąd Apelacyjny rażąco naruszył wymogi kontroli odwoławczej oraz art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej w odniesieniu do wysokości zadośćuczynienia. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że oceniając wysokość już zasądzzonego zadośćuczynienia i podwyższając jego kwotę Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę wszystkie fakty relewantne przy miarkowaniu zadośćuczynienia. Były to następujące okoliczności, uwzględnione już przez Sąd I instancji: obawa wnioskodawcy o dalszą przyszłość, zdrowie i życie, w tym wywodzona z faktu pozbawienia wolności i osadzenia z przestępcami „kryminalnymi”; złe warunki bytowe i złe traktowanie, z uwzględnieniem przebywania w czasie izolacji w warunkach niezapewniających minimum ludzkich potrzeb; obawa wnioskodawcy dotycząca przyszłości zawodowej; jego upokorzenie i utrata dobrego imienia; okres izolacji (10 miesięcy i 9 dni). Pod uwagę wzięte zostało także to, że Z. T. był pozbawiony możliwości codziennej opieki i pomocy najbliższym, w tym z uwzględnieniem, że został zatrzymany w dzień narodzin swojego dziecka. Toteż, wbrew twierdzeniom kasacji pełnomocnika wnioskodawcy, przy miarkowaniu zadośćuczynienia Sąd miał na względzie cierpienie wnioskodawcy wynikające ze świadomości cierpień doznanych przez osoby najbliższe. Jednocześnie Sąd odwoławczy wyjaśnił, że aprobeuje sposób wyliczenia kwoty zadośćuczynienia, która powinna oscylować na poziomie bliskim 400% „średniej krajowej” za każdy miesiąc pozbawienia wolności. Akceptując te ustalenia Sąd Apelacyjny podkreślił, że dokonana w instancji odwoławczej zmiana wysokości przyznanego zadośćuczynienia wynikała wyłącznie

ze sposobu odniesienia tej wysokości do przyjętego miernika. Sąd I instancji odliczył od tej kwoty wysokość należności publicznoprawnych, natomiast Sąd odwoławczy uznał takie działanie za niezasadne, albowiem w tym przypadku minimalne wynagrodzenie za pracę stanowiło wyłącznie obiektywny miernik zadośćuczynienia. Tym samym, pomimo orzeczenia reformatoryjnego, Sąd odwoławczy zasadniczo zaakceptował okoliczności mające wpływ na jego wysokość.

Należy w pełni zaaprobować argumentację Sądu odwoławczego. Sporządzając pisemne uzasadnienie wyroku Sąd ten odniósł się do wszystkich istotnych elementów mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Warto zauważyć, że to właśnie na te okoliczności zwracał uwagę w swoich zeznaniach Z. T. (k. 135, 170). Sąd Apelacyjny zaakceptował zawarte w apelacji twierdzenia o znacznym stopniu cierpień i krzywd doznanym przez Z. T., jednakże trafnie wywiódł, że zostały one należycie oddane w kwocie przyznanego zadośćuczynienia. Na aprobatę zasługują zwłaszcza uwagi Sądu odwoławczego co do tego, że proponowana we wniosku kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, a wnioskodawca nie przedstawił żadnych konkretnych dowodów czy okoliczności na poparcie aż takiej jej wysokości. Nie można za taki skuteczny argument uznać przedstawionego w apelacji zestawienia wielu orzeczeń sądowych co do wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia, gdyż, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, jest to podejście ilościowe, a nie jakościowe i nie znajduje ono oparcia w realiach tej konkretnej sprawy, które muszą stanowić bazę orzeczenia kwoty zadośćuczynienia.

Trzeba zaznaczyć, że przy określaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd dysponuje pewną dozą uznaniowości, skoro przepis Kodeksu cywilnego wskazuje jedynie, że zadośćuczynienie ma być „odpowiednie”. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, wysokość zadośćuczynienia ma charakter ocenny. Jakkolwiek sposób jego miarkowania jest w pewnym zakresie określony prawem, to jednak Sąd dysponuje stosunkowo szerokim marginesem swobody orzekania. To, że zdaniem skarżącego zasądzona kwota zadośćuczynienia jest niewystarczająca nie oznacza jeszcze, że orzekający ją Sąd dopuścił się uchybienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 marca 2020 r., IV KK 632/19).

Reasumując, przeprowadzając kontrolę odwoławczą i zmieniając na korzyść wyrok Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny w [...] nie dopuścił się rażącego naruszenia przepisów wskazanych w zarzutach kasacji. Przy kontroli wysokości zadośćuczynienia wzięto pod uwagę wszystkie istotne okoliczności faktyczne, co zostało prawidłowo odzwierciedlone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W zakresie podwyższenia wysokości zadośćuczynienia uzasadnienie Sądu odwoławczego spełnia standard wymagany dla orzeczenia reformatoryjnego. Tym samym Sąd Apelacyjny nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść wyroku, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut czwarty, dotyczący odsetek. Nie został on powiązany z zarzutem nierzetelnej kontroli odwoławczej, zaś jego uzasadnienie jest niejasne i niejednoznaczne. Uzasadniając ten zarzut pełnomocnik wnioskodawcy stwierdziła: „Wnioskodawca stoi na stanowisku, iż w przypadku gdy dochodzi w niniejszej sprawie określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem wniosku, o ile w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się wnioskodawcy nie należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia” (s. 8 kasacji). Z zacytowanego fragmentu uzasadnienia kasacji wynika (przy założeniu, że partykuła „nie” znalazła się w nim przez pomyłkę), że pełnomocnik wnioskodawcy uważa, iż odsetki powinny być zasądzone „od dnia poprzedzającego wyrokowanie” określonego we wniosku. W tym względzie rację ma Sąd Apelacyjny stwierdzając, że orzeczenia wydane na podstawie art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej stają się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się i dopiero z tą chwilą można przyjąć, że Skarb Państwa powinien spełnić świadczenie. Skoro zatem dopiero z momentem wydania prawomocnego orzeczenia wysokość świadczenia jest znana, to trafne było zaaprobowanie przez Sąd Apelacyjny zasądzenia zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku (por. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2021 r.: II KK 495/21 i IV KK 527/21).

Rozstrzygnięcie z punktu drugiego w zakresie obciążenia wnioskodawcy opłatą od kasacji uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., zaś w zakresie zwolnienia od wydatków postępowania kasacyjnego - art. 624 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

[as]